

szanse



perspektywy



wątpliwości



zagrożenia



## Termometr Inwestycyjny 31 stycznia 2017 r.

### Czy inwestorzy indywidualni wierzą w hossę na GPW?

– Ryszard Rusak, dyrektor inwestycyjny ds. akcji

Union Investment TFI

Na warszawskiej giełdzie panuje regularna hossa. Co do tego nie trzeba już nikogo przekonywać... poza inwestorami indywidualnymi.

Ryszard Rusak  
dyrektor inwestycyjny ds. akcji  
Union Investment TFI





## Ryszard Rusak, dyrektor inwestycyjny ds. akcji Union Investment TFI

Na warszawskiej giełdzie panuje regularna hossa. Co do tego nie trzeba już przekonywać nikogo... poza inwestorami indywidualnymi. Jak wyliczyły Analizy Online, bilans wpłat i wypłat do funduszy akcji polskich w 2016 roku był ujemny i wyniósł -1,3 mld zł. To kolejny rok z rzędu, w którym przeważały umorzenia. Tym razem jednak inwestorzy wycofywali kapitał głównie z powodów emocjonalnych. Od wielu miesięcy na GPW panuje dobra koniunktura, a fundusze akcyjne mogą pochwalić się wysokimi wynikami inwestycyjnymi. W 2016 roku WIG wzrósł o 11%, a w grupie akcji polskich uniwersalnych aż 22 fundusze wypracowały dwucyfrowe stopy zwrotu.

### Wyniki podziały na wyobraźnię

Po strukturze napływów w styczniu widzimy, że dwucyfrowe zyski osiągnięte w 2016 roku podziały na wyobraźnię kolejnych inwestorów i zachęciły ich do ulokowania środków w funduszach akcji. Wiele osób zapyta: czy to dobry moment na inwestowanie w polskie akcje?

Spójrzmy przykładowo na indeks mWIG40, który w 2016 roku wzrósł aż o 18% i w tym roku o kolejne 10%. Taki dynamiczny ruch może budzić wśród inwestorów pewne obawy. Warto jednak zauważyć dwie rzeczy. W „euforycznych” latach 2006-2007 roku indeks mWIG40 rósł zdecydowanie szybciej niż obecnie. Co więcej, do wyrównania rekordu ostatniej hossy indeksowi średnich spółek wciąż brakuje jeszcze ponad 20%. A przecież nie ma przeszkód, żeby na fali obecnej hossy mWIG40 osiągnął nowe szczyty.

### Hossa jeszcze potrwa

Oczekujemy, że 2017 rok będzie dobry dla polskich funduszy akcyjnych. Spodziewamy się, że nasze fundusze akcyjne przyniosą stopę zwrotu ok. 10-12%. Kapitał zagraniczny szerokim strumieniem powraca na warszawską giełdę, a duzi inwestorzy, którzy dotąd grali na spadki cen akcji, odkupują akcje wcześniej na krótko sprzedane. Bardziej ryzykownym inwestycjom sprzyja też ocieplenie nastrojów na światowych giełdach. Uważamy więc, że inwestorzy nastawieni na większe zyski powinni przenieść część kapitału do funduszy akcji, a nadarzające się korekty potraktować jako okazję do zakupów.